

Sygn. akt I ACa 283/17

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 6 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Rafał Dzyr SSA Józef Wąsik (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w K.

przeciwko W. S. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 20 października 2016 r. sygn. akt I C 1746/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz adwokata W. S. (2) kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) w tym 828 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Rafał Dzyr

Sygn. akt I A Ca 283/17

## UZASADNIENIE

**Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą we K.** wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny z dnia 26 lipca 2010 r. zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem S. Z. (1) (akt notarialny Rep.(...) Nr (...)) na podstawie której D. S. darował swojej córce W. S. (1) udział w wysokości 1/2 należącego do niego w nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w O.V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...), która została dokonana według powoda z pokrzywdzeniem powoda.

Na uzasadnienie żądania podał, że przysługuje mu wierzytelność względem dłużnika D. S. wynikająca z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w R., z dnia 20.10.1999 r. o sygn. akt V Ng 1283/99 w, którym zasądzono na rzecz powoda Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. od pozwanego D. S. kwotę 215.203,58 zł wraz odsetkami oraz kosztami procesu. Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2010r. Sąd Rejonowy w R. w sprawie V GCo 59/10 nadał klauzulę wykonalności w/w nakazowi zapłaty na rzecz nowego wierzyciela (...) Sp. z o. o. z/s w K..

Zawarcie umowy darowizny w dnia 26 lipca 2010 roku zmierzało do udaremnienia egzekucji oraz miało na celu zwiększenie stopnia niewypłacalności dłużnika. Powód wywodził, że egzekucja prowadzona przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. R. F. przeciwko dłużnikowi D. S. w sprawach Km 1175/10, II KM 910/99 okazała się bezskuteczna. W ocenie powoda, wierzyciel wiedział o istnieniu wierzytelności albowiem nakaz zapłaty został wydany w 1999r. oraz dwukrotnie przeciwko dłużnikowi prowadzone było postępowanie egzekucyjne. Podkreślał, że W. S. (1) jest córką dłużnika, a tym samym z mocy prawa ciężar wykazania bezzasadności powództwa obciąża pozwaną.

**Wyrokiem zaocznym** z dnia 14 kwietnia 2015 roku uznano za bezskuteczną w stosunku do powoda (...) Spółka z o.o. czynność prawną – umowę darowizny z dnia 26 lipca 2010 r., zawartą przed notariuszem S. Z. (2) rep A 2532/2010, mocą której D. S. darował pozwanej W. S. (1) udział w wysokości 1/2 należący do niego w nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, położonego w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w O.V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) jako dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela – powoda, któremu przysługuje wierzytelność w wysokości 215.203,58 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu, wynikającą z nakazu zapłaty, wydanego w sprawie V Ng 1283/99 z dnia 20 października 1999r. oraz postanowienia Sądu Rejonowego wR.z dnia 19 kwietnia 2010r, wydanego w sprawie V GCo 59/10.

**W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwana W. S. (1)** wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwana podała, że w chwili zawarcia darowizny było osobą nieletnią wobec czego nie miała wiedzy o zadłużeniu ojca. Wskazała, że dłużnikowi nie doręczono przed zawarciem umowy darowizny zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, dlatego też w jej ocenie dłużnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a ona nie wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, iż umowa może wywołać jakiegokolwiek negatywne skutki dla wierzyciela. Wskazywała, że D. S. w związku z zawarciem umowy darowizny nie stał się niewypłacalny lub też stał się bardziej niewypłacalny, bowiem w chwili zawarcia umowy darowizny pracował uzyskując znaczne przychody. Również w okresie późniejszym pozostawał w stosunku zatrudnienia i wierzyciel mógł dochodzić spełnienia świadczenia na jego rzecz, czego nie uczynił.

W piśmie z dnia 20 października 2015 r. powód podniósł dodatkowo, że E. S., mata pozwanej, która podpisała umowę darowizny w jej imieniu w dniu 12.07.2010r odebrała z Sądu Rejonowego w R. wniosek powoda o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko niej jako małżonce dłużnika D. S., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do wysokości objętej wspólnością ustawową małżonków, a tym samym miała pełną świadomość istniejącego zadłużenia.

**Sąd Okręgowy w Kielcach** wyrokiem z dnia 20 października 2016r w istocie utrzymał w mocy wyrok zaoczny z tym, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.557 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Nakazem zapłaty z dnia 20.10.1999 r., sygn.akt V Ng 1283/99 wydanym przez Sąd Rejonowy w R., V Wydział Gospodarczy zasądzone na rzecz powoda Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. od pozwanego D. S. kwotę 215.203,58 zł wraz odsetkami oraz kosztami procesu. Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2010r. Sąd Rejonowy w R. w sprawie V GCo 59/10 nadał klauzulę wykonalności w/w nakazowi zapłaty na rzecz nowego wierzyciela (...) Sp. z o. o. z/s w K..

W dniu 29 grudnia 1999r. do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O.R. F. wpłynął wniosek wierzyciela Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w S. o wszczęcie przeciwko D. S. postępowania egzekucyjnego (na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego). Postępowanie sygn. akt II KM 910/99 zostało ukończone w dniu 30 grudnia 2006 r. egzekucja została umorzona z uwagi na jego bezskuteczność.

W dniu dnia 21 czerwca 2010 roku do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym wO.R. F. wpłynął wniosek (...) sp. z o.o. w K. przeciwko D. S.. Sprawa zarejestrowana została pod sygn. akt KM 1175/10.

W dniu 9 czerwca 2010 roku komornik zajął wynagrodzenie za pracę D. S. w (...) Sp. z o.o. Zajęcie okazało się nieskuteczne z uwagi na zobowiązania alimentacyjne D. S. ustalone przez Sądem Rejonowym w O. sygn. akt III RC 391/10. W dniu 2 lipca 2010 roku oraz w dniu 7 lipca 2010 roku w O. przy ul. (...) przeprowadzono czynności polegające na zajęciu majątku dłużnika. Asesor komorniczy Z. G. (1) nie zastał nikogo pod wskazanym adresem, wobec czego pozostawił wezwanie dla D. S. do stawiennictwa w kancelarii komornika. D. S. stawił się w kancelarii Komornika w dniu 13 sierpnia 2010 roku.

W dniu 12.07.2010r. E. S. – matka pozwanej odebrała z Sądu Rejonowego w R. wniosek powoda o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko niej jako małżonce dłużnika D. S., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do wysokości objętej wspólnością ustawową małżonków.

Nadto pismem z dnia 29 lipca 2010 roku E. S. wniosła o oddalenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko niej, jako małżonce dłużnika D. S.. W uzasadnieniu powoływała się na umowę o wyłączeniu między sobą wspólności ustawowej małżeńskiej z dnia 6 kwietnia 2000 roku zawartą pomiędzy D. S. i E. S..

Umową darowizny z dnia 26 lipca 2010r. zawartej przed notariuszem S. Z. (2) rep (...), D. S. darował pozwanej W. S. (3) udział w wysokości 1/2 w należącej do niego nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w O.V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...).

W dniu 13 września 2010 roku przed Sądem Rejonowym wO.sygn. akt III RC 391/10 małżonkowie zawarli ugodę mocą której D. S. zobowiązał się łożyć na utrzymanie swojej żony E. S. alimenty w kwocie po 1.000 zł oraz 1.500 zł na rzecz małoletniej córki W. S. (1).

Z obwieszczenia o pierwszym terminie licytacji 11.04.2012r. wynika, że udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) wynosi 78.800 zł.

Postanowieniem Sądu Rejonowego wO.I Wydział Cywilny z dnia 9 lipca 2013 roku sygn. akt I Co 2028/11 przysądzone wierzycielowi (...)” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. udział 1/2 części spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego należącego do dłużnika D. S., położonego w O. na Osiedlu (...), dla którego Sąd Rejonowy w O.prowadzi księgę wieczystą (...) za cenę 59.100 zł (uznając, iż cena ta została zapłacona przez wierzyciela poprzez zaliczenie wierzytelności w tej wysokości wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 20 października 1999 r. w sprawie V Ng 1283/99 oraz postanowienia Sądu Rejonowego w R. z dnia 19 kwietnia 2010 roku w sprawie V GCo 59/10.

D. S. od 1993 do 2007 roku prowadził własną działalność gospodarczą – posiadał własny punkt skupu drzewa, produkował też stemple do kopalni. Pozwany sprzedawał drzewo oraz węgiel. Z tego tytułu pozwany osiągał dochód w kwocie netto ok. 3.000-4.000 zł. Pozwany wynajmował biura pod prowadzoną działalność gospodarczą, a samochody

niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej były w leasingu. Od 2008r. bądź 2009r. D. S. kierownikiem w firmie (...) w S.. W tym samym roku pracował w firmie (...) jako kierownik. W 2010r. został dyrektorem produkcji w firmie (...). W 2012r. D. S. został kierownikiem do spraw realizacji inwestycji w duńskiej firmie (...), pracował tam do 2014r. Od 2014r. jest bezrobotny.

W roku 2010 dochód D. S. wyniósł 57.875,87 zł, odpowiednio w 2011 roku 82,833.57 zł, w roku 2012 wyniósł 103,681.40 zł w roku 2013 - 94,031.66 zł.

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w którym udział posiada D. S. zostało nabyte przez jego żonę w 2001 roku. E. S. prowadziła wtedy dobrze prosperującą działalność gospodarczą i zaciągnęła na ten cel kredyt w Banku (...) S.A. Małżonkowie wspólnie zamieszkiwali w tym mieszkaniu do 2007 roku. W tym czasie w małżeństwie stron zaczął się kryzys. W 2007 roku D. S. wyprowadził się z mieszkania przy ul. (...). Obecnie zamieszkuje tam tylko E. S. wraz z córką.

W chwili sporządzania spornej umowy darowizny E. S. i D. S. znali treść nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w R. z dnia 20 października 1999 roku. D. S. wiedział też o istniejącym zadłużeniu, bowiem toczyły się przeciwko niemu dwie sprawy egzekucyjne Km 1175/10 oraz II Km 910/99.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo w całości zasługuje na uwzględnienie, gdyż spełnia przesłanki określone w art.

Podstawą prawną roszczenia powoda jest art. 527 § 1 k.c., zgodnie z którym, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Roszczenie uregulowane w przepisie art. 527 i następnym kodeksu cywilnego określane jest w doktrynie prawniczej i judykaturze prawa jako skarga pauliańska. Jego celem jest umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia się z majątku osoby

trzeciej w zakresie, w jakim byłoby to skuteczne w stosunku do dłużnika, gdyby ten nie pozbył się swego majątku lub nie zrezygnował z jego powiększenia. Wyrok sądu uwzględniający powództwo stanowi materialno-prawną przesłankę powstania po stronie osoby trzeciej obowiązku takiego zachowania się, które pozwala wierzycielowi na uzyskanie tego, na co mógł liczyć w przypadku realizacji wierzytelności z majątku dłużnika (zob. szerzej wyroku SN z dnia 3 lutego 2005 r. II CK 412/2004).

Jak wynika z powyższego przesłankami skargi paulińskiej są:

- 1) pokrzywdzenie wierzycieli, jeśli skutek czynności prawnej osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,
- 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i
- 3) wiedza lub możliwość – przy zachowaniu należytej staranności- dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Natomiast zgodnie z treścią art. 531 § 1 k.c. uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. W stanie sprawy osobą trzecią która uzyskała korzyść majątkową jest W. S. (1), która uzyskała korzyść majątkową w postaci lokalu mieszalnego położonego w O. na ul. (...).

Ciężar udowodnienia przesłanek skargi pauliańskiej spoczywa na wierzycielu zgodnie z art. 6 k.c. Jednak stosownie do treści art. 527 § 3 k.c., który stanowi, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta

wiedziała, iż dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli – ciężar udowodnienia faktu przeciwnego spoczywa z kolei na stronie pozwanej.

Nadto w przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie uregulowanie z art. 528 k.c., zgodnie z którym: jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ta okoliczność (określona w art. 528 k.c.) zachodzi w niniejszej sprawie, albowiem przedmiotowa umowy przeniesienia własności nieruchomości dokonane była pod tytułem darmym. Również nie może budzić wątpliwości okoliczność, że w wyniku czynności prawnej dokonanej przez dłużnika D. S. korzyści majątkowe uzyskała osoba mu bliska - albowiem obdarowanym jest córka dłużnika.

Wobec powyższego powód nie musiał udowadniać, iż w niniejszej sprawie zachodzi trzecia z wymienionych wyżej przesłanek skargi paulińskiej, a mianowicie, że osoba trzecia wiedziała lub mogła się dowiedzieć – przy zachowaniu należytej staranności- o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Jak wyżej zaznaczono - ciężar udowodnienia faktu przeciwnego (tj. iż dłużnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli) spoczywał na pozwanej W. S. (1), która jednak nie wykazała aby było inaczej niż to wynika z cytowanych przepisów. Sąd przyjął za wymienionymi domniemaniami, których nie obaliła pozwana, iż D. S. darując na rzecz pozwanej W. S. (1) własność udziału w przedmiotowej nieruchomości położonej w O. ul. (...) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wynika to przede wszystkim ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów. Brak jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować ich wartość dowodową, ich autentyczność nie była także kwestionowana w toku postępowania przez strony. W znacznej części są to dokumenty urzędowe (akty notarialne, orzeczenia sądów, wypisy z ksiąg wieczystych). Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty te stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przede wszystkim zaś dokumenty zgromadzone w postępowaniach egzekucyjnych – umarzenie postępowań na skutek bezskuteczności egzekucji przemawiają za uwzględnieniem roszczenia powoda.

Sąd nie dał wiary zeznaniom E. S., matki pozwanej, która w jej imieniu podpisała umowę darowizny w części w której twierdziła, że nie wiedziała o zadłużeniu męża, a jedynym celem, w jakim dokonano darowizny była spłata przez D. S. jej zadłużenia w spółdzielni. W ocenie Sądu jedyną przyczyną dokonania darowizny przez D. S. było wyzbycie się przez niego jedynego wartościowego majątku którym był udział w przedmiotowej nieruchomości. Zdaniem Sądu E. S. miała pełną świadomość celu w jakim dokonana została darowizna. Wynika to przede wszystkim z faktu, że pierwsza egzekucja prowadzona przeciwko małżonkowi E. S. prowadzona była już w 1999 roku, kolejna zaś wszczęta została w czerwcu 2010 roku, a więc przed zawarciem spornej umowy darowizny. Nadto wierzyciel wszczął także postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności na małżonka dłużnika tj. E. S.. E. S. w ramach tego postępowania w dniu 29 lipca 2010 roku złożyła pismo oddalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jej jako małżonce dłużnika. Dodatkowo w dniu 12 lipca 2010 roku odebrała i własnoręcznie podpisała poświadczona zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z wnioskiem powoda o nadanie klauzuli wykonalności otrzymane z Sądu Rejonowego w R. W okolicznościach sprawy nie można więc za świadkiem przyjąć, że nie wiedziała ona o istniejącym zadłużeniu męża oraz o prowadzonej przeciwko niemu egzekucji. Powyższego nie podważa także fakt, że małżonkowie przeżywali kryzys małżeński oraz, że przez jakiś czas nie mieszkali ze sobą.

Tak samo należy odnieść się do zeznań świadka D. S.. Świadek nie kwestionował istnienia zadłużenia, twierdził jedynie że o wszczęciu przeciwko niemu kolejnego postępowania egzekucyjnego dowiedział się w sierpniu 2010 roku, a więc już po dokonaniu darowizny. W tym zakresie jego zeznaniom przeczą dokumenty w postaci protokołów z czynności podjętych przez asesora Komorniczego Z. G. (2) w miejscu zamieszkania D. S.. Z czynności tych wynika, że co prawda w chwili ich dokonania D. S. nie zastano w miejscu zamieszkania, jednakże pozostawiono wezwanie do stawiennictwa w kancelarii komornika. Warto podkreślić, że w tym samym czasie, gdy toczyło się postępowanie egzekucyjne powód

wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika – E. S.. D. S. niewątpliwie wiedział o toczącym się przeciwko niemu postępowaniach egzekucyjnych. W ocenie Sądu jedyną przyczyną dokonania darowizny przez D. S. było wyzbycie się przez niego jedynego wartościowego majątku którym był udział w przedmiotowej nieruchomości. Dalszym krokiem D. S. uniemożliwiającym skuteczną egzekucję było zawarcie przez Sądem Rejonowym w O. ugody mocą której zobowiązał się on do płacenia alimentów na rzecz żony oraz córki odpowiednio w kwotach 1.000 zł i 1.500 zł. Tym samym D. S. miał świadomość, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd nie dał wiary D. S., że w toku prowadzonych egzekucji pracował i osiągał dochody, czym chciał przekonać, iż mimo wyzbycia się składnika majątkowego posiadał stałe dochody, umożliwiające egzekucję.

Wyniki postępowania egzekucyjnego świadczą jednak o braku majątku umożliwiającego skuteczność egzekucji – więc linia dowodzenia strony powodowej nie mogła przynieść pozytywnego dla pozwanej rezultatu.

Natomiast wiedza samej pozwanej W. S. (1), która przecież w dniu zawarcia spornej umowy miała 16 lat, nie ma znaczenia dla sprawy albowiem w jej imieniu działała jako jej przedstawiciel ustawowy jej matka E. S., która jak wskazano powyższej wiedziała o zadłużeniu męża oraz celu w jakim dokonywana jest darowizna oraz przystąpiła do aktu notarialnego.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie może być wątpliwości, iż zostały spełnione także pozostałe przesłanki skargi paulińskiej. W wyniku dokonanej umowy darowizny pozwana W. S. (1) uzyskała korzyść majątkową, albowiem otrzymała majątek o określonej wartości. Nadto w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, iż dłużnik powoda D. S. dokonując darowizny działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a głównie w celu uniemożliwienia prowadzenia skutecznej egzekucji poprzez wyzbycie się majątku i uniemożliwienie powodowie zaspokojenia się z tegoż majątku.

Przeniesienie prawa własności nieruchomości pod tytułem darmym spowodowało, że z majątku dłużnika wyszły składniki o znacznej wartości ekonomicznej. Słuchany w charakterze świadka D. S. przyznał, że w chwili dokonywania darowizny nie ma żadnego majątku. D. S. twierdził, że w chwili dokonania darowizny oraz po jej zawarciu bądź prowadził własną działalność gospodarczą, bądź był zatrudniony na etacie, co w jego ocenie powoduje że nie był niewypłacalny bądź nie stał się niewypłacalny w większym zakresie. Wskazywał też że komornik powinien w celi zaspokojenia długu dokonać zajęcia jego wynagrodzenia za pracę, czego nie uczynił. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim że komornik pismem z dnia 9 czerwca 2010 roku dokonał zajęcia wynagrodzenia D. S., jednak okazało się ono nieskuteczne z uwagi na zobowiązania alimentacyjne D. S. ustalone przez Sądem Rejonowym w O. sygn.akt III RC 391/10. Jak wynika z zaświadczenia z Urzędu Skarbowego wynika, że w 2010 roku D. S. uzyskał dochód w kwocie 57,875.87 zł. Tym samym kwota uzyskanych przez niego dochodów zarówno w roku 2010 jak i późniejszych latach nie wystarczyłaby na pokrycie całości jego zadłużenia względem powoda. Powyższe świadczy o tym, że dłużnik stał się bardziej niewypłacalny niż przed dokonaniem darowizny, która de facto stanowiła najbardziej wartościowy majątek D. S..

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 28 listopada 2001r. (IV CKN 525/00, niepubl.) stwierdził, że dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu (art. 527 § 2 k.c.) i wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Pokrzywdzenie, o jakim mowa w art. 527 § 2 k.c. powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. W przedmiotowej sprawie, przeciwko dłużnikowi toczyły się dwa postępowania egzekucyjne. W obu przypadkach egzekucja okazała się bezskuteczna. Biorąc pod uwagę wysokość wierzytelności powoda, bezskuteczność prowadzonych egzekucji jego choćby częściowe zaspokojenie będzie możliwe jedynie z 1/2 udziału D. S. w nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, położonego w O. przy ul. (...).

Rozstrzygnięcia o kosztach procesu zostało oparte na art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Ponieważ powód wygrał proces pozwany powinien zwrócić jej poniesione koszty procesu, to jest kwotę 7.557zł. Złożyły się na nie wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz opłaty od pozwu w kwocie 3.940 zł.

**Apelację od tego wyroku – w całości - wniosła pozwana**, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że przedmiotowa umowa darowizny z dnia 26 lipca 2010 roku wypełniła wszystkie wymienione w przepisie przesłanki, pozwalające na stwierdzenie, że została dokonana z pokrzywdzeniem powoda jako wierzyciela.

Na tej podstawie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Nadto wniosła o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych w całości i ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w osobie dotychczasowego pełnomocnika z wyboru działającego przed Sądem I Instancji z uwagi na niemożność pokrywania dalszych kosztów zastępstwa prawnego. Pozwana jest studentką pozostającą na utrzymaniu rodziców i nie uzyskuje żadnych dochodów. Nie posiada żadnego majątku, poza udziałem w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego. Wnioski te zostały uwzględnione.

W uzasadnieniu apelacji powołała się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2007 roku w sprawie II CSK 384/06, iż „wierzyciel może żądać uznania za bezskuteczną wobec siebie tylko takiej czynności, która została dokonana z jego pokrzywdzeniem. O pokrzywdzeniu wierzyciela może być mowa tylko wtedy, gdy dłużnik w skutek dokonania czynności stanie się niewypłacalny przynajmniej w większym stopniu niż był przed jej dokonaniem. Nie można uznać, że dłużnik stał się niewypłacalny w większym stopniu, jeżeli niezależnie od tego czy dokonał określonej czynności rozporządzającej składnikiem należącym do jego majątku, czy też nie, wierzyciel i tak nie może uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności. W takiej sytuacji pomiędzy czynnością, której uznania za bezskuteczną wobec siebie żąda wierzyciel, a niewypłacalnością dłużnika brak bowiem szczególnego związku, o którym mowa w art. 527 § 2 k.c. Bez stwierdzenia zaś istnienia takiego związku brak podstaw do uwzględnienia powództwa o uznanie dokonanej czynności za bezskuteczną”.

Zdaniem pozwanej dokonana czynność prawna niewątpliwie uszczupliła majątek D. S., jednakże nie wywołała niewypłacalności dłużnika, nie mówiąc już o niewypłacalności w stopniu większym niż przed jej dokonaniem. Ponadto, zdaniem skarżącej, nawet w sytuacji niedokonania przedmiotowej czynności, powód nie mógłby się zaspokoić z udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, gdyż udział ten powinien zostać spieniężony, co w przypadku sprzeciwu, któregośkolwiek z współwłaścicieli jest niezwykle trudne.

Ponadto wskazała, że o tym czy czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzycieli, należy oceniać nie według chwili dokonania tej czynności, lecz według chwili jej zaskarżenia, tj. wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności stan niewypłacalności powinien istnieć zarówno w chwili wniesienia pozwu (data odbioru pozwu) przez D. S. to 2 stycznia 2015 roku) oraz w dacie orzekania - tak m. in. (wyroki SN: z 22 marca 2001 r., V CKN 280/2000, LexisNexis nr 388728; z 23 lipca 2003 r., II CKN 299/2001, LexisNexis nr 362403; z 29 czerwca 2004 r., II CK 368/03, niepubl., i z 16 marca 2006 r., III CSK 8/2006, LexisNexis nr 416158, OSNC 2006, nr 12, poz. 207, wyrok SA w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Sąd Apel. W-wa 1998, nr 4, s. 36).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w ogóle nie pochylił się nad obecną sytuacją majątkową dłużnika - D. S.. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd nie zbadał stanu majątkowego dłużnika w momencie wystąpienia z pozwem przez powoda, jak również w chwili orzekania. Powyższe stanowi bardzo istotną okoliczność w przedmiotowej sprawie, gdyby bowiem okazało się, że dłużnik, w szczególności w chwili orzekania, posiadał dochody pozwalające na zaspokojenie roszczenia wierzyciela, wyrok Sądu I instancji musiałby brzmieć zgoła odmiennie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej strony podtrzymały swoje stanowiska.

**Sąd Apelacyjny** po rozpoznaniu apelacji zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął w całości za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego. Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. W sprawie niniejszej ma to znaczenie, gdyż pozwana podniosła jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego.

Pozwana kwestionuje w istocie ocenę skutków dokonanej czynności, twierdząc w pierwszej kolejności, że nie wywołała ona niewypłacalności dłużnika, a w każdym razie nie w stopniu większym niż istniała ona przed jej dokonaniem. Ponadto, zdaniem skarżącej, nawet w sytuacji niedokonania przedmiotowej czynności, z czym nie można się zgodzić, gdyż posiadanie nadal przez dłużnika udziału 1/2 w przedmiotowym mieszkaniu niewątpliwie mogłoby być przedmiotem egzekucji.

Za chybiony też należy uznać zarzut, że powód nie mógłby się zaspokoić z udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, gdyż udział ten nie mógłby zostać spieniężony wobec sprzeciwu współwłaściciela. Przeczy temu choćby fakt skuteczności zaspokojenia się przez wierzyciela z drugiego udziału poprzez przejęcie go przez wierzyciela na poczet egzekwowanej wierzytelności.

Brak jest także podstaw do zakwestionowania ustalenia Sądu pierwszej instancji, że czynność ta spowodowała niewypłacalność dłużnika, co najmniej w większym stopniu. Zgodnie z art. 527 kc gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem czynności.

Fakt, że pozwany w okresie dokonywanej czynności i w toku egzekucji pracował osiągając ustalone przez Sąd I Instancji dochody nie może mieć decydującego znaczenia, skoro z uwagi na inne zobowiązania, w szczególności alimentacyjne na pozwaną i żonę (korzystające z ochrony) egzekucja z wynagrodzenia nie była skuteczna.

Pozwana twierdzi, że Sąd I instancji w żaden sposób nie zbadał stanu majątkowego dłużnika w momencie wystąpienia z pozwem przez powoda, jak również w chwili orzekania, gdyby bowiem okazało się, że dłużnik, w szczególności w chwili orzekania, posiadał dochody pozwalające na zaspokojenie roszczenia wierzyciela, wyrok powinien być odmienny.

Zarzut ten nie może odnieść skutku, przede wszystkim dlatego, że to pozwana powinna najpierw podnieść stosowne twierdzenia, a potem przedstawić dowody na te okoliczności (art. 6 k.c.). Przy doręczeniu odpisu pozwu pozwana otrzymała od Sądu stosowne pouczenia.

Po drugie – nie wystarczy, aby dłużnik posiadał jakikolwiek majątek czy dochody, skoro nie spełnia swojego świadczenia, a egzekucja nie przynosi rezultatu. Od 2014r dłużnik pozostaje bezrobotny, więc na dzień orzekania niewątpliwie nie jest w stanie spłacić długu.

Wobec niewzruszenia ustaleń faktycznych Sądu I Instancji bezzasadne są zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nie ulega wątpliwości, że ojciec pozwanej w chwili zawierania umowy był dłużnikiem, a jej matka jako przedstawicielka ustawowa wiedziała o tym zadłużeniu. Zadłużenie to do chwili obecnej nie zostało spłacone, a egzekucja okazała się bezskuteczna, co wypełnia przesłankę umożliwiającą wierzycielowi wystąpienie z akcją paulińską.



Niewypłacalność oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Identycznie należy traktować sytuację, gdy w majątku dłużnika pozostają źródła dochodów, jednak w takich rozmiarach, że egzekucja z tych źródeł nie mogłaby doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela w rozsądnym czasie. Akcja pauliańska uzasadniona jest w sytuacji, gdy w wyniku działania dłużnika powstaje lub pogłębia się stan niewypłacalności. Na tym polega pokrzywdzenie wierzyciela, którego szanse na zaspokojenie własnej wierzytelności maleją na skutek działań dłużnika.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie tzw. obiektywna przesłanka skargi pauliańskiej została spełniona. Dłużnik w chwili orzekania był niewypłacalny gdyż w jego majątku brak jest składników majątkowych, z którym możliwe byłoby zaspokojenie wierzytelności powoda. Przeciwko dłużnikowi prowadzone było postępowanie egzekucyjne i okazało się bezskuteczne. To zaskarżona czynność prawna spowodowała lub pogłębiła stan niewypłacalności. Gdyby bowiem dłużnik zaskarżonej czynności nie dokonał wierzyciel mógłby skierować egzekucję do przedmiotowej nieruchomości, a tym samym jego szanse zaspokojenia wierzytelności - przynajmniej w części - znacząco wzrosłyby.

Powód występując z akcją pauliańską nie musi udowadniać złego zamiaru wierzyciela. Dłużnik musi mieć jedynie świadomość konsekwencji dokonywanej czynności, nie jest nawet konieczna świadomość dłużnika pokrzywdzenia konkretnego wierzyciela. Wystarcza świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się.

Udowodnienie świadomości pokrzywdzenia napotyka w praktyce poważne trudności, gdyż świadomość jest kategorią psychologiczną, która wymyka się spod reguł postępowania dowodowego. Nie można w tym zakresie poprzestać na samym oświadczeniu dłużnika, ale konieczne jest wnioskowanie na podstawie faktów towarzyszących zaskarżonej czynności. Świadomość dłużnika może być uznana za udowodnioną, gdy zostaną spełnione następujące okoliczności: 1) dłużnik wiedział o istnieniu wierzyciela, 2) dłużnik znał skutek czynności tj. usunięcie z jego majątku określonych składników, które mogłyby posłużyć do zaspokojenia wierzyciela.

Jeśli powyższe przesłanki są spełnione należy przyjąć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, chyba że pozwany udowodni, iż w okolicznościach niniejszej sprawy wnioskowanie na podstawie powołanych wyżej okoliczności byłoby błędne. Dowód może zmierzać bądź to do wykazania, że władze umysłowe dłużnika nie pozwalały na ocenę sytuacji i prawidłowe wnioskowanie, bądź też że ze względu na szczególne okoliczności sprawy wniosek o krzywdzącym charakterze dokonywanej czynności był nieuzasadniony. W niniejszej sprawie dłużnik wiedział o długi, co sam przyznał i otrzymał nakaz zapłaty.

Przedstawione okoliczności prowadzą do konkluzji, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, od których uzależniona jest skuteczność wystąpienia z akcją pauliańską, co słusznie spowodowało uwzględnienie powództwa.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. obciążając nimi stronę przegrywającą sprawę, przy zastosowaniu minimalnej stawki wynagrodzenia radcowskiego.

Natomiast koszty wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu przyznano od Skarbu Państwa zgodnie § 14 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r, poz. 1805).

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Rafał Dzyr